

Imelda Chłodna-Błach

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wychowanie do cywilizacji: jaka filozofia edukacji?

1. Spór o człowieka punktem wyjścia sporu o edukację

Od początków kultury europejskiej człowiek stoi w obliczu różnych koncepcji edukacyjnych. Już w czasach greckiej starożytności konkurowały ze sobą: tradycja homerycka, sofistyczna i filozoficzna (platońska lub arystotelesowska)¹. Następnie dołączyło chrześcijaństwo ze swoją integralną koncepcją człowieka. Teoretyczne podstawy dał jej św. Tomasz z Akwinu. Obok jego filozoficznych rozważań w okresie antyku chrześcijańskiego i średniowiecza pojawiły się również koncepcje Augustyna z Hippony, Anzelma z Canterbury, Jana Dunsza Szkota, Williama Ockhama. Z kolei moment tzw. zwrotu antropocentrycznego przynosi renesans, gdzie tkwią ideowe korzenie tzw. modernizmu i pojawiają się kolejne pomysły, dotyczące człowieka i celu jego życia (F. Bacon, R. Descartes, Th. Hobbes). U podstaw każdej z tych teorii leży jakaś określona wizja człowieka, który jest podmiotem edukacji². Niektóre z tych wizji naznaczone są tzw. błędem antropologicznym, który deformuje nie tylko rozumienie edukacji, ale także jej realizację³. Błąd antropologiczny prowadzi w konsekwencji do rozminięcia się z celem edukacji, deformuje ją do tego

¹ H. Kiereś, *Utopia i edukacja*, w: tenże, *Człowiek i cywilizacja*, Lublin 2007, s. 186-187.

² Zob. tenże, *Utopia a edukacja*, w: *Filozofia i edukacja*, red. P. Jaroszyński i in., Lublin 2005, s. 221.

³ Zob. *Zadania współczesnej metafizyki 5. Błąd antropologiczny*, red. A. Maryniarczyk, K. Stepien, Lublin 2003.

stopnia, że staje się ona narzędziem deformacji człowieka. Ów błąd może przyczyniać się nawet do zanegowania faktu istnienia prawa człowieka do edukacji⁴.

Nawiązując do tematu przewodniego niniejszego artykułu, trzeba zwrócić uwagę, iż edukacja – w postaci konkretnej teorii – niezwykle silnie oddziałuje na kulturę, a także cywilizację, w której żyje człowiek. Edukacja posiada bowiem uniwersalny wymiar we wszystkich dziedzinach kultury: w *theoria* – obejmującej naukę, *praxis* – zawierającej etykę, ekonomikę i politykę, *poiesis* – dotyczącej rzemiosła, sztuk pięknych i techniki oraz *religio* – obejmującej wiarę. W każdej z tych dziedzin o znajomości przedmiotu decyduje odpowiednia edukacja. Podobnie kondycja każdej z owych dziedzin zależy od praktykowanej (w konkretnej kulturze) koncepcji edukacji.

Wielorakie zróżnicowanie teorii filozoficznych, dotyczących m.in. człowieka, a co za tym idzie również koncepcji edukacji powoduje, iż Europa naznaczona jest wieloma nurtami poznawczymi. Dają się one sprowadzić do dwóch głównych typów: idealizmu (racjonalizmu, bądź irracjonalizmu) oraz realizmu filozoficznego. Odzwierciedlenie tego znajdujemy także w historii pedagogiki. Śledząc jej dzieje możemy się przekonać, że różne teorie wychowania dadzą się sprowadzić do trzech konkurencyjnych ujęć: kolektywizmu, indywidualizmu oraz personalizmu pedagogicznego⁵. Wszystkie one wyrastają z filozoficznych wizji świata i człowieka.

Według kolektywistycznej koncepcji wychowania (łac. *collectivus* – zbiorowy) cel wychowania, a zarazem cel życia ludzkiego jako ludzkiego, pokrywa się z celem społeczności, a przede wszystkim

⁴ Jako przykład posłużyć tutaj mogą teorie związane z antypedagogiką, które zakładając błędną wizję człowieka dochodzą do zanegowania potrzeby samej edukacji i prawa człowieka do edukacji, zob. P. Skrzydlewski, *Prawo człowieka do edukacji*, w: *Filozofia i edukacja*, dz. cyt., s. 131-138. Zob. także: A. Zalewska, *Antypedagogika*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2000, t. I, s. 276-277.

⁵ Por. H. Kiereś, *Dobro czy wartości? Problem kryterium wychowania*, w: tenże, *Człowiek i cywilizacja*, dz. cyt. Zob. także: B. Kiereś, *Jak wychowywać?*, Lublin 2006, s. 8-10; B. Kiereś, *U podstaw pedagogiki personalistycznej. Filozoficzny kontekst sporu o wychowanie*, Lublin 2015, s. 158-163.

z celem reprezentującego ją państwa⁶. Człowiek nie jest tu podmiotem życia i działania społecznego, ale przedmiotem uczestniczącym w większej od siebie społeczności, będącej gwarantem wszelkich praw przysługujących człowiekowi. Sprowadzony jest on tutaj do funkcji życia społeczno-państwowego. Podmiotem nie jest tu zatem człowiek, ale zbiorowość ludzka. Prawo do edukacji jest realizowane o tyle, o ile służy dobru kolektywu. Tak rozumiana edukacja zostaje tu zamieniona na ideologię, która służy zazwyczaj do budowy określonej utopii, a głównym i roszcującym sobie prawo do niej podmiotem staje się państwo⁷. Mamy tu do czynienia z projektowaniem wizji człowieka, dopasowywaniem go do apriorycznie wymyślonego ideału, czemu służyć ma pozostająca na usługach państwa edukacja. W historii myśli filozoficznej możemy wskazać na dwie zasadnicze formy takiego podejścia: spirytualistyczne – u Platona, gdzie ostatecznym celem było wyzwolenie człowieka-ducha z więzów materii lub materialistyczne – u Marksa, który jako ostateczny cel wskazywał zaspokojenie tego, co określa materialną naturę człowieka i związane z nią potrzeby⁸. W tym kontekście wspomnieć należy również o ostatnim historycznie przykładzie kolektywizmu w pedagogice, jakim jest koncepcja wychowania, która narodziła się w ramach ideologii komunizmu⁹. Tworzone w tym duchu programy wychowawcze miały u podstaw materialistyczną wizję człowieka, a celem pedagogizacji i humanizacji było tu stworzenie „nowego człowieka” poprzez transformację jego świadomości: „taki człowiek miał wiedzieć, że żyje jedynie w ramach świata materialnego i doczesności oraz że jego człowieczeństwo jest funkcją ideologii państwowej”¹⁰. Znamiennym rysem tej pedagogiki była tzw. walka klasowa, którą toczono przede wszystkim z kulturą chrześcijańską i jej koncepcją człowieka.

⁶ H. Kiereś, *Dobro czy wartości?...*, dz. cyt., s. 196.

⁷ Skrzydlewski, dz. cyt., s. 133. Zob. także: H. Kiereś, *Socjalizm czy personalizm? Ku kryterium oceny programów edukacyjnych*, w: tenże, *Służyć kulturze*, Lublin 1998, s. 59-73; L. Stefaniak, *Utopizm: źródła myślowe i konsekwencje cywilizacyjne*, Lublin 2011.

⁸ Zob. B. Kiereś, *U podstaw pedagogiki personalistycznej...*, dz. cyt., s. 158-159.

⁹ Tamże, s. 159-161.

¹⁰ Tamże, s. 160.

Przeciwieństwem koncepcji kolektywistycznej jest indywidualizm pedagogiczny (łac. *individuus* – jednostkowy, niepodzielony), w ramach którego twierdzi się, że człowiek jest z natury bytem doskonałym, pełnym, spełnionym, posiadającym już w momencie urodzenia wszystkie niezbędne doskonałości. Z tego względu nie musi doskonalić się poprzez edukację. Jego celem jest co najwyżej samorealizacja, która może odbywać się za pośrednictwem szkoły, uniwersytetu, ale ich celem nie jest bynajmniej prawda czy dobro człowieka jako osoby. Celem jest użyteczność, korzyści, jakich dostarczają¹¹. W skrajnej wersji indywidualizm domaga się likwidacji instytucji wychowania, proponując pedagogikę tzw. partnerską, postulującą równość wychowawcy i wychowanka, mającą na celu realizację wolności wychowanka¹². Wolność jednostki jest tutaj pojmowana negatywnie, jako brak granic działania, przymusu krępującego czyn¹³. Współczesną odmianą tego stanowiska jest tzw. antypedagogika, z jej czołowym przedstawicielem H. von Schoenebeckiem. Kwestionuje on zasady tradycyjnej pedagogiki, jako tej, która zniewalała dziecko, była przejawem autorytaryzmu. Proponuje w to miejsce tzw. wspierające towarzyszenie wychowankowi, bez jakiegokolwiek ingerencji w jego autonomiczne decyzje¹⁴.

Jak wynika z powyższych rozważań, aby znaleźć odpowiedź na pytanie, która z wielu różnych koncepcji edukacji jest tą właściwą – najlepiej służącą rozwojowi człowieka należy przyjrzeć się filozofii, a w szczególności wizji człowieka jaka stoi u podstaw każdej z nich. Kolektywizm i indywidualizm są koncepcjami idealistycznymi, op-

¹¹ Skrzydlewski, dz. cyt., s. 135.

¹² H. Kiereś, *Dobro czy wartości? ...*, dz. cyt., s. 197.

¹³ „W kulturze klasycznej wolność jest rozumiana pozytywnie – jako wolność „do”. Takie rozumienie wolności zakłada cały program opanowania określonych umiejętności: np. jeśli wolno mi pisać, to muszę się tego nauczyć, jeśli wolno mi brać udział w życiu politycznym, to muszę zdobyć ku temu odpowiednie kwalifikacje. Pozytywne rozumienie wolności potrzebuje edukacji, ponieważ wolność obejmuje szeroki zestaw różnorodnych umiejętności, których opanowanie człowiek zawdzięcza właśnie edukacji”. P. Jaroszyński, *Edukacja na rozdrożu cywilizacji*, w: *Filozofia i edukacja*, dz. cyt., s. 15.

¹⁴ Zob. H. von Schoenebeck, *Antypedagogika. Być i wspierać zamiast wychowywać*, tłum. N. Szymańska, Warszawa 1994; tenże, *Antypedagogika w dialogu. Wprowadzenie w rozmyślania antypedagogiczne*, tłum. D. Sztobryn, Kraków 1994.

artymi na apriorycznych, redukcjonistycznych wizjach człowieka. W konsekwencji jest on sprowadzony do funkcji kolektywu lub jest zabsolutyzowanym indywiduum¹⁵.

Antidotum na omówione powyżej koncepcje edukacji, i leżące u ich podstaw wizje człowieka, jest koncepcja personalistyczna (od łac. *persona* – osoba) oparta na filozofii realistycznej. Ujmuje ona byt ludzki w kategoriach bytu osobowego. To bowiem człowiek-osoba jest podmiotem edukacji, a tym samym podstawą uprawnień do niej¹⁶. Jest on bytem spotencjalizowanym i właśnie w procesie edukacji odbywa się aktualizacja tego, co jest mu zadane przez ludzką naturę. Proces ten obejmuje zarówno indywidualną, jak i społeczną sferę jego życia. Według tradycji personalistycznej, wychowanie polega na świadomym i systematycznym (metodycznym) oddziaływaniu na wolę wychowanka i wdrażaniu weń cnót-dzielności, czyli trwałych dyspozycji do działania zgodnego z poznanym dobrem: roztropności, umiarkowania, sprawiedliwości i męstwa, a jego zamierzonym celem jest szczególnie jakość ducha ludzkiego określana mianem człowieczeństwa człowieka (grec. *paideia*, łac. *humanitas*)¹⁷. Z jednej strony wychowanie jest czymś naturalnym dla człowieka, płynie z jego społecznej natury, a z drugiej strony jest konieczne, ponieważ człowiek jako byt spotencjalizowany, stoi przed koniecznością aktualizacji swojego człowieczeństwa w polu kultury¹⁸. Jako że wychowanie wchodzi w zakres edukacji, towarzyszy mu z konieczności nauczanie, czyli zaznajamianie wychowanka z wiedzą o świecie, o człowieku i celu jego życia.

Geneza łacińskiego terminu „edukacja” tkwi w starożytnej kulturze greckiej. Stamtąd też wywodzi się pojęcie „pedagogia”, dotyczące czynności związanych z formowaniem fizycznym, umysłowym i moralnym dziecka. Edukacja (łac. *educatio*; od *educare* – karmić, hodować, opiekować się; także od *educere* – wyprowadzić, wydobyć,

¹⁵ Zob. B. Kiereś, *U podstaw pedagogiki personalistycznej...*, dz. cyt., s. 245-246.

¹⁶ Skrzydlewski, dz. cyt., s. 138.

¹⁷ „Podkreśla się, że teoria cnót (aretologia) jest największą zdobyczą poznawczą personalizmu w zakresie teorii wychowania”. B. Kiereś, *U podstaw pedagogiki personalistycznej...*, dz. cyt., s. 250. Zob. także H. Kiereś, *Dobro czy wartości...*, dz. cyt., s. 197.

¹⁸ Tamże. Zob. także: M. A. Krąpiec, *Człowiek w kulturze*, Warszawa 1996.

podnosić, wychować; lub od *edocere* – gruntownie nauczać, wyuczać) jest ogółem zabiegów zmierzających do przekształcenia człowieka, wyrowadzenia go ze stanu natury do stanu dojrzałego człowieczeństwa. Jest to pomoc udzielana rozwijającej się osobie, mająca na celu zaktualizowanie jej zdolności życiowych (fizycznych, intelektualnych, estetycznych, moralnych i religijnych) w kierunku pełnej dojrzałości, ukazanej w ideale wychowawczym¹⁹. Symbolem miejsca edukacji w kulturze jest szkoła.

Omówiona wyżej personalistyczna koncepcja edukacji jest ufundowana na realistycznej wizji osoby, wypracowanej przez św. Tomasza z Akwinu. Podkreślał on, iż osoba, będąc podmiotem działania, wyraża siebie w wolnych i rozumnych aktach. Dzięki edukacji aktualizuje ona swoje potencjalności, do których należą: poznanie, miłość, wolność, podmiotowość wobec prawa, suwerenność bytowa i godność religijna. Ten fakt spotencjalizowania człowieka wyraża dążenie ludzkiej natury do osiągnięcia pełni. Zatem rzeczywista edukacja powinna mieć wymiar w pełni personalistyczny. Dzięki edukacji osoba spełnia się bowiem w swym człowieczeństwie, doskonali się w życiu osobowym. Edukacja powinna porządkować i rozwijać wszystkie sfery życia człowieka jako osoby. Z tego względu, iż życie osobowe przeniknięte jest poznaniem, miłością, twórczością oraz religią, edukacja pełni zasadniczą rolę w doskonaleniu ludzkiego poznania, doskonalenia miłości i postępowania, doskonalenia twórczości i ostatecznie doskonalenia religijnego. Jest zatem gwarantem rozwoju ludzkiej kultury.

2. Edukacja w kontekście kulturowym i cywilizacyjnym

Kontynuując rozważania w kontekście nieco szerszym – społecznym – należy zaznaczyć, iż naturalną płaszczyzną, na której realizuje się edukacja jest społeczność, dlatego z pełnym przekonaniem możemy stwierdzić, że jaka edukacja, taka kultura życia społecznego (cywilizacja). Są to dziedziny nierozzerwalnie ze sobą powiązane.

¹⁹ J. Wilk, *Edukacja*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, red. A. Maryniarczyk, t. III, Lublin 2002, s. 14.

W kulturze – w procesie edukacji dokonuje się twórcza i wolna interioryzacja dóbr kultury. Odbywa się ona w społeczności ludzkiej w ramach określonej cywilizacji. To zatem kultura i cywilizacja wyróżniają ludzką edukację. Kultura otwiera perspektywę ludzkiego rozwoju ze względu na prawdę (wiedza), dobro (moralność), piękno (twórczość), świętość (religia). Cywilizacja zaś umożliwia edukację w ramach społeczności zorganizowanej, szerszej niż rodzina i dłuższej niż aktualnie żyjące pokolenie²⁰.

Do podstawowych wyznaczników osobowej natury człowieka, poza rozumnością i wolnością, należy jej społeczny charakter. Każdy człowiek jest ze swej natury istotą społeczną. Dlatego społeczność jest dla człowieka czymś nieodzownym, a nawet koniecznym dla osiągnięcia pełni życia osobowego. Zarówno do swojego zaistnienia, jak i rozwoju potrzebujemy innych ludzi. Żyjąc dla siebie, żyjemy jednocześnie z innymi i dla innych. Człowiek jest dla człowieka – jest otwarty na innych i sam potrzebuje innych osób. Jego rozwój, doskonalenie się budowane jest na międzyosobowej komunikacji. Człowiek zawsze rozwija się we wspólnocie osób żyjących wzajemnie dla siebie. Człowiek zatem nie może być sam. Do pełni swego rozwoju potrzebuje dialogu z drugim człowiekiem. A zatem naturalnym środowiskiem życia człowieka i tym samym naturalnym sposobem realizowania jego prawa do rozwoju jest ludzka społeczność – inne osoby, które pomagają sobie żyć dobrze.

Człowiek jest bowiem bytem autonomicznym, ale nie autarkicznym, czyli samowystarczalnym²¹. Jego natura ma charakter społeczny. Dlatego rozwój każdej osoby musi odbywać się w kontekście społecznym, a szerzej – cywilizacyjnym, w obrębie konkretnej cywilizacji. Przyjmując za Feliksem Konecznym rozumienie cywilizacji jako metody organizowania życia zbiorowego²² należy podkreślić, iż podstawowym odniesieniem przy tym rozumieniu cywilizacji jest człowiek, jako z natury niewykończony i spencjalizowany. Dzięki odpowiednim zabiegom – noszącym miano kultury – dochodzi on

²⁰ Zob. Jaroszyński, *Edukacja na rozdrożu cywilizacji*, dz. cyt., s. 13n.

²¹ Zob. B. Kiereś, *U podstaw pedagogiki personalistycznej...*, dz. cyt., s. 109.

²² F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935.

do pełni swojej natury. Arystoteles pisał, iż człowiek z natury jest istotą, która pragnie żyć i realizować siebie w społeczności, którą stanowi rodzina, a przede wszystkim państwo. Stąd rządzący mają mieć na celu wychowanie każdego obywatela do cnoty, zwłaszcza tej jaką jest sprawiedliwość. Te ludzkie społeczności (tj. rodzina czy państwo z jego strukturami) mają za zadanie umożliwić rozwój ludzkiej osoby do pełnego człowieczeństwa. Tak dzieje się, gdy określona cywilizacja ma na celu dobro wspólne swoich członków, a więc jest cywilizacją personalistyczną. Owo dobro wspólne jest przyczyną celową życia społecznego w tej cywilizacji. Istnieją jednak i takie cywilizacje, które organizują swe formy życia według celów, które nie liczą się z naturą osobową człowieka, lecz z założoną apriorycznie (zazwyczaj mylnie) ideą człowieka. Tego typu ustroje społeczne – leżące u podstaw rozmaitych cywilizacji mogą przeszkodzić człowiekowi i całym narodom w realizowaniu należnego im prawa do rozwoju. Życie społeczne może być zorganizowane albo w ten sposób, że ludzie będą żyli dla właściwego sobie celu, a więc dla kultury służącej ich rozwojowi, albo ten cel może zostać zastąpiony czymś innym. Wówczas mamy do czynienia z totalitaryzmem lub ideologią – gdy człowiek pozbawiony jest w wymiarze społecznym realnego celu swego życia. Człowiek z natury ukierunkowany jest na jeden cel – na rozwój (kulturę). Jak zwierzęta rozwijają się ku pełni swoich sprawności, tak w przypadku człowieka istnieje naturalna inklinacja do rozwoju w nim kultury.

Z jednej strony, jak zaznaczyliśmy, człowiek jest ze swej natury istotą społeczną, z drugiej jednak jako istota duchowa, zdolna do poznania, miłości, twórczości człowiek posiada naturalne inklinacje, tj.: podmiotowość prawną, suwerenność bytowa i godność religijna, które wskazują na pierwszeństwo-prymat osoby ludzkiej w stosunku do wszelkich ludzkich społeczności-zrzeszeń. Podmiotowość prawną człowieka, wraz z jego suwerennością bytową wskazują na fakt, że z racji dobra wspólnego, którym jest coraz pełniejsza aktualizacja osobowych potencjalności, każdemu człowiekowi należne są pewne działania lub też brak pewnych działań ze strony innych osób. Z tego względu cywilizacja, w której żyje człowiek, czyli zorganizowane w określony sposób życie społeczne, ma za zadanie umożliwić

człowiekowi jego integralny rozwój. Ma to swoje odzwierciedlenie w prawie naturalnym. Jednak rozwój ten nie może zostać ograniczony jedynie do rozwoju – kształcenia zawodowego, z czym mamy do czynienia bardzo często dzisiaj. Coraz wyraźniej widać, że we współczesnych trendach edukacyjnych dominująca stała się kwestia zdobycia coraz wyższych umiejętności zawodowych. A przecież edukacja to nie tylko przysposobienie zawodowe, nie tylko dobra płaca, ale przede wszystkim wychowanie człowieka, pomoc w zdobyciu wiedzy i usprawnień. Proces ten dokonuje się zawsze w społeczności ludzkiej w ramach określonej cywilizacji.

Faktem jest wielość cywilizacji. Możemy wśród nich wyróżnić cywilizacje gromadnościowe i cywilizację o charakterze personalistycznym²³. Każda z tych cywilizacji deklaruje, że dobrem wspólnym życia społecznego, czyli jego celem jest człowiek, przy czym personalizm chce ów cel-dobro realizować bezwarunkowo, natomiast cywilizacje gromadnościowe warunkowo, a mianowicie dobro jednostki jest funkcją dobra gromady, czyli w jakiś sposób zorganizowanej społeczności²⁴.

Wymieńmy kilka cech cywilizacji gromadnościowych. Są one: apersonalistyczne, aprioryczne – czyli wymyślone, dalekie od świata i naturalnego doświadczenia, mechaniczne – formalizują i biurokratyzują życie społeczne, zamknięte – izolują się od poznawczego dorobku innych cywilizacji, statyczne i jednostajne – brak jest w nich postępu poznawczego i moralnego, sakralne – opierają prawo państwowe na określonej doktrynie religijnej, bądź sakralizują państwo, likwidując religię z życia społecznego. W cywilizacjach tego typu rozwój człowieka, jego edukacja podporządkowana jest względem religijnym lub państwowym. Dla przykładu w cywilizacjach sakralnych potrzebna była warstwa wykształconych kapłanów, którzy znali święte teksty, liturgię i obrzędy. Z kolei w innych wielkich cywilizacjach edukacja podporządkowana była woli władcy, który potrzebował sprawnych urzędników, potrafiących pisać, czytać i liczyć. Powstające więc szko-

²³ Zob. F. Koneczny, *O ład w historii*, Wrocław 1999.

²⁴ H. Kiereś, *Filozofia a problem cywilizacji*, w: tenże, *Człowiek i cywilizacja*, dz. cyt., s. 131.

ly były albo państwowe, albo religijne²⁵. Oba te cele – państwowy i religijny wyznaczały zakres i treść programu edukacji, a także krąg uczniów. Nie cała młodzież objęta była edukacją, ponieważ nie było potrzeby, aby wszyscy byli urzędnikami lub kapłanami. I tak np. w Indiach edukacja miała charakter głównie religijny (szkoły świątynne), nie uczono tam sztuki pisania. Nauczycielami byli brahmani, którzy tradycję i święte teksty przekazywali ustnie, głównie w obawie, aby ich treść nie trafiła w niepowołane ręce. Z kolei w Chinach rozbudowano system edukacji państwowej. Natomiast w kulturze żydowskiej wychowanie przez długi czas było tylko domowe²⁶.

Na tle omówionych powyżej cywilizacji wyróżnia się koncepcja edukacji reprezentowana przez cywilizację grecko-lacińską. Charakterystyczne jest dla niej to, iż bierze pod uwagę nie tylko względy religijne czy państwowe, lecz przede wszystkim samego człowieka i jego naturalne inklinacje. To człowiek jako człowiek potrzebuje wykształcenia, które ma doprowadzić go do pełni człowieczeństwa. To zadanie mają zrealizować różnego rodzaju organizacje czy zrzeszenia²⁷. Szkoła grecka miała na uwadze wykształcenie nie tylko urzędnika, kapłana czy żołnierza, ale przede wszystkim „człowieka wolnego” – w pełni dojrzałego i rozwiniętego – pod takim pojęciem kryło się greckie rozumienie człowieczeństwa, do którego prowadzić miała *paideia*²⁸.

Na zakończenie należy raz jeszcze zwrócić uwagę na niezaprzeczalny fakt wzajemnego oddziaływania edukacji na kulturę społeczną (cywilizację). Z jednej strony edukacja stanowić może podstawę dla rozwoju, z drugiej natomiast źródło kryzysu danej cywilizacji. Przypomnijmy, że jest to uzależnione od tego, jak pojmuje ona człowieka i cel jego życia. Jedynie cywilizacja lacińska przez pełną afirmację osoby ludzkiej, jej naturalnych inklinacji: wolności i godności, podmiotowości prawnej i suwerenności – oddaje człowiekowi sprawiedliwość, poprzez stwarzanie mu odpowiednich warunków rozwoju do pełni człowieczeństwa. Cywilizacja ta gwarantuje każdej osobie integralny

²⁵ Zob. Jaroszyński, dz. cyt., s. 14.

²⁶ Tamże, s. 15.

²⁷ Tamże.

²⁸ Zob. W. Jaeger, *Paideia. Formowanie człowieka greckiego*, tłum. M. Plezia, H. Bednarek, Warszawa 2001.

rozwój, ponieważ miarą i celem wszelkich działań społecznych w tej cywilizacji jest dobro i rozwój osoby ludzkiej. Dlatego jest to jedyna cywilizacja personalistyczna. Charakterystyczne jest więc dla niej to, iż prawo do rozwoju jest nierozzerwalnie związane z faktem bycia osobą. Uznaje ona fakt istnienia ludzkich potencjalności oraz konieczność ich aktualizowania, dzięki czemu człowiek spełnia się jako osoba.

Jak już zostało wspomniane, u podstaw personalizmu leży realizm filozoficzny, który głosi, że racją bytu życia społecznego jest realny i konkretny człowiek. Z tego względu wszelkie struktury społeczne są urządzeniami, które mają służyć optymalnej realizacji celu, jakim jest życie człowieka-osoby. Cywilizacja ta nie wyklucza nabywania sprawności użytecznościowych i tego wszystkiego, co związane jest z praktyczną, zarobkową działalnością człowieka. Ważne jest jednak, aby wiedzieć, co jest w tym względzie pierwsze i zasadnicze. Punktem wyjścia wszelkich działań edukacyjnych powinno być zrozumienie, iż naczelnym dobrem człowieka jest jego własne życie, które jest mu zadane. Z kolei owo dobro konkretnego, a więc każdego bez wyjątku człowieka jest zarazem – w ramach omawianej cywilizacji – dobrem wspólnym polityki i kryterium oceny decyzji społecznych²⁹, racją istnienia i spoiwem wspólnoty ludzkiej. Najważniejszy jest tu zatem integralny rozwój człowieczeństwa, dzięki któremu zachowana zostaje ciągłość cywilizacji łacińskiej. Dlatego edukacja stanowi w cywilizacji łacińskiej istotny element decydujący o kierunku jej rozwoju.

Bibliografia

- Jaeger W., *Paideia. Formowanie człowieka greckiego*, tłum. M. Plezia, H. Bednarek, Warszawa 2001.
- Jaroszyński P., *Edukacja na rozdrożu cywilizacji*, w: *Filozofia i edukacja*, red. P. Jaroszyński i in., Lublin 2005.
- Kiereś B., *Jak wychowywać?*, Lublin 2006.
- Kiereś B., *U podstaw pedagogiki personalistycznej. Filozoficzny kontekst sporu o wychowanie*, Lublin 2015.

²⁹ Zob. M. A. Krąpiec, *Ja-człowiek. Zarys antropologii filozoficznej*, Lublin 1991; tenże, *Suwerenność... czyja?*, Łódź 1990.

- Kieres H., *Dobro czy wartości? Problem kryterium wychowania*, w: tenże, *Człowiek i cywilizacja*, Lublin 2007.
- Kieres H., *Filozofia a problem cywilizacji*, w: tenże, *Człowiek i cywilizacja*, Lublin 2007.
- Kieres H., *Socjalizm czy personalizm? Ku kryterium oceny programów edukacyjnych*, w: tenże, *Służyć kulturze*, Lublin 1998.
- Kieres H., *Utopia a edukacja*, w: *Filozofia i edukacja*, red. P. Jaroszyński i in., Lublin 2005.
- Kieres H., *Utopia i edukacja*, w: tenże, *Człowiek i cywilizacja*, Lublin 2007.
- Koneczny F., *O ład w historii*, Wrocław 1999.
- Koneczny F., *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935.
- Krapiec M. A., *Człowiek w kulturze*, Warszawa 1996.
- Krapiec M. A., *Ja-człowiek. Zarys antropologii filozoficznej*, Lublin 1991.
- Krapiec M. A., *Suwerenność... czyja?*, Łódź 1990.
- Schoenebeck H. von, *Antypedagogika. Być i wspierać zamiast wychowywać*, tłum. N. Szymańska, Warszawa 1994.
- Schoenebeck H. von, *Antypedagogika w dialogu. Wprowadzenie w rozmyślania antypedagogiczne*, tłum. D. Sztobryn, Kraków 1994.
- Skrzydlewski P., *Prawo człowieka do edukacji*, *Filozofia i edukacja*, red. P. Jaroszyński i in., Lublin 2005.
- Stefaniak Ł., *Utopizm: źródła myślowe i konsekwencje cywilizacyjne*, Lublin 2011.
- Wilk J., *Edukacja*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, red. A. Maryniarczyk, t. III, Lublin 2002.
- Zadania współczesnej metafizyki 5. Błąd antropologiczny*, red. A. Maryniarczyk, K. Stępień, Lublin 2003.
- Zalewska A., *Antypedagogika*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, red. A. Maryniarczyk, t. I, Lublin 2000.

Upbringing to Civilization: which Philosophy of Education?

Summary

The Authoress attempts to answer the question: which of the many concepts of education – in the most appropriate way – implements the goal of education, which is the optimal development of human person, and thus the development of culture and civilization in which she lives. At the

beginning the Authoress notes that at the basis of various conceptions of education lies definite conception of man – philosophical anthropology. She discusses three competing theories of education: collectivism, individualism and pedagogical personalism. She points out that they are based on three different conceptions of man. Next, the Authoress discusses the issue of education in the cultural and civilizational context. She explains what the mutual impact of education on social culture (civilization) is all about. He draws attention to the Latin civilization, in which education is an important element determining the direction of its development.

Key words: philosophical anthropology, upbringing, education, pedagogy, personalism, collectivism, individualism, culture, civilization, Latin civilization